

## UZASADNIENIE

### *wyroku z dnia 2 września 2014 r.*

Pozwem z dnia 12 marca 2013 r. (data stempla pocztowego) powódka P. S. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 3.229,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 1.079,00 zł od dnia 26 października 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 2.150,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 24 października 2012 r. zakupiła na portalu allegro.pl. komplet czterech opon marki M. (...) od PHU (...) z siedzibą w B.. Opony zostały zapakowane w dwie paczki - po dwie opony w każdej paczce i nadane osobnymi listami przewozowi. Paczka o nr (...) została doręczona powódce w dniu 25 października 2012 r. Kolejna paczka miała zostać doręczona powódce w dniu 28 października 2012 r., co nie nastąpiło. Wówczas powódka skontaktowała się telefonicznie ze sprzedawcą, który podał jej dane dotyczące obu przesyłek, a następnie z pozwaną spółką w celu wyjaśnienia losów niedoręczonej przesyłki. W efekcie nastąpiło zgłoszenie zaginięcia przesyłki i wszczęto procedurę jej poszukiwania. W dniu 19 listopada 2014 r. powódka otrzymała informację, że przesyłka o numerze listu przewozowego (...) została uznana za zagubioną. Wobec powyższego, powódka wystosowała reklamację do strony pozwanej, która pozostawiła ją bez rozpoznania wobec braku uprawnień powódki do zgłoszenia reklamacji. Pismem z dnia 27 grudnia 2012 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 2.229,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty w terminie trzech dni. Dodatkowo w dniu 6 stycznia 2013 r. powódka przesłała pozwanej oświadczenie sprzedawcy o zrzeczeniu się uprawnień z tytułu zagubionej przesyłki na rzecz powoda. Mimo to pozwana ponownie uznała powódkę za osobę nieuprawnioną. Na kwotę dochodzoną pozwem składają się: kwota 1.079,00 zł tytułem należności głównej za zakupione opony, kwota 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz tytułem wyrównania szkody w postaci niemożności korzystania z własnego samochodu w celu dojazdu do pracy, kwota 100 złotych tytułem wykonanych połączeń telefonicznych oraz kwota 50,00 zł tytułem kosztów przesyłek poleconych poniesionych przez powódkę (pozew- k. 4-7).

Pozwana, w odpowiedzi na pozew z dnia 23 września 2013 r. (data stempla pocztowego) wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazała, że nie kwestionuje jedynie faktu nadania wskazanej przesyłki za swoim pośrednictwem. W pierwszej kolejności pozwana wskazała, że powódka nie posiada legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń wobec pozwanej, gdyż nie odebrała przesyłki o numerze (...) i tym samym na podstawie art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b ustawy Prawo przewozowe nie posiadała ona uprawnień do występowania z reklamacją. Nadto, podniesiono, że powódka nie dysponowała egzemplarzem listu przewozowego, a jedynie wewnętrznym dokumentem pozwanej potwierdzającym odebranie paczek przez kuriera. Wskazano przy tym, że reklamacja została wniesiona przez osobę uprawnioną dopiero w dniu 6 stycznia 2013 r., podczas gdy zgodnie z warunkami dochodzenie roszczeń od (...) winna być złożona w terminie 7 dni od dnia odbioru przesyłki, a w przypadku niewykonania usługi, od dnia uznania przesyłki za utraconą (§ 21 ust. 3 w zw. z § 20 ust.2 Warunków), co uzasadniało jej pozostawienie bez rozpoznania. Dodatkowo pozwana zauważyła, że strona powodowa nie wykazała rozmiaru rzeczywiście poniesionej szkody, albowiem przedstawiła jedynie paragon zakupu opon na kwotę 1.079,00 zł za cztery opony, podczas gdy dwie zostały jej doręczone. Również w pozostałym zakresie, zdaniem pozwanej, żądania powódki nie zostały poparte żadnymi dowodami a jedynie twierdzeniami strony powodowej. Nadto, pozwana podniosła, że zgodnie z art. 80 i n ustawy Prawo przewozowe odpowiedzialność za utratę przesyłki ograniczona jest do wartości deklarowanej w liście przewozowym, nie większej niż wartość rzeczywista, zaś odpowiedzialność za utracone korzyści została wyłączona (odpowiedź na pozew- k. 44-52).

Pismem z dnia 16 stycznia 2014 r. (data stempla pocztowego), strona powodowa, wskazała, że na dochodzoną pozwem kwotę 2.000 zł, składają się kwota 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną szkodę oraz kwota 500 zł z tytułu odszkodowania za niemożność korzystania z własnego samochodu oraz korzystania z pomocy osób trzecich (pismo powódki - k. 125-127).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska (pismo- k. 134-136, protokół rozprawy z dnia 2 września 2014 r.- k. 227).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 października 2012 r. P. S. zawarła na odległość z Przedsiębiorstwem Handlowo - Usługowym (...) z siedzibą w B. umowę sprzedaży. Przedmiotem umowy był komplet czterech opon marki M. (...) 2012 r. Powódka zapłaciła cenę za wyżej wymienione opony w kwocie 1.079,00 zł. (okoliczności niesporne, dowód: odpis wiadomości z dnia 24 października 2012- k. 12, odpis paragonu z dnia 25 października 2010 r. - k. 14).

W dniu 25 października 2012 r. Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) nadało do P. S. dwie paczki, w których znajdowały się po dwie opony. Każda z paczek została nadana za osobnym listem przewozowym o numerach (...) oraz (...) za pośrednictwem (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. W dniu 26 października 2012 r. paczka o nr (...) została odebrana przez L. S. - matkę P. S.. Wyżej wymieniona uzyskała informację od kuriera, że kolejne dwie opony zostaną jej doręczone w dniu 29 października 2012 r. w godzinach popołudniowych (okoliczności bezsporne, dowód: zeznania świadka L. S. w aktach VI Cps 26/14, odpis protokołu przekazania towaru z dnia 25 października 2012 r.- k. 15-16).

Pismem z dnia 19 listopada 2012 r. P. S. złożyła reklamację dotyczącą przesyłki o numerze listu przewozowego nr (...), która nie została jej doręczona. W treści pisma wyżej wymieniona zażądała zwrotu równowartości zakupionych przez nią opon w kwocie 1.079 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 października 2012 r. do dnia zapłaty, zwrotu kosztów wykonanych przez nią połączeń w kwocie 50,00 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 200,00 zł (okoliczność bezsporna, przyznana przez pozwaną w odpowiedzi na pozew - k. 49, dowód: pismo powódki z dnia 19 listopada 2012 r. – k. 18-20).

Pismem z dnia 24 grudnia 2012 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., poinformowała P. S., że nie jest uprawniona do zgłaszania reklamacji przesyłki o numerze (...), wobec czego jej zgłoszenie zostaje pozostawione bez rozpoznania. Jednocześnie poinformowaną wyżej wymienioną , że uprawnionym do zgłoszenia reklamacji przesyłki jest jej nadawca (dowód: pismo z dnia 24 grudnia 2012 r. - k.21).

W dniu 3 grudnia 2012 r. M. I. złożył oświadczenie o cesji wszelkich praw dotyczących dochodzenia roszczeń z tytułu szkody wyrządzonej zagubieniem przesyłki oznaczonej listem przewozowym o numerze (...) (dowód: oświadczenie z dnia 3 grudnia 2014 r.- k. 26).

Pismem z dnia 27 grudnia 2012 r. P. S. wezwała pozwaną (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. do zapłaty łącznej kwoty 2.929 zł wraz z odsetkami od tej kwoty, ma którą składały się: kwota 1.079 zł tytułem zakupionych opon wraz odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 26 października 2012 r., kwota 500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną szkodę, kwota 1.200 zł tytułem utraty środka lokomocji na dojazd do pracy, kwota 100 zł tytułem kosztów wykonanych połączeń telefonicznych oraz kwota 50 zł tytułem kosztów przesyłek pocztowych, w terminie trzech dnia od otrzymania wezwania (dowód: pismo z dnia 27 grudnia 2012 r. - k. 22).

Pismem z dnia 6 stycznia 2013 r. P. S. wniosła o ponowne rozpoznanie reklamacji, do którego dołączyła oświadczenie nadawcy przesyłki o zrzeczeniu się roszczeń na jej rzecz (dowód: pismo z dnia 6 stycznia 2013 r.- k. 25-26).

Pismem z dnia 31 stycznia 2013 r. pozwane (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością podtrzymała swoje stanowisko wobec P. S. (dowód: pismo z dnia 31 stycznia 2013 r. - k. 24).

Na skutek wymiany korespondencji z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. P. S. stała się nerwowa, nie spała po nocach, przeżywała sytuację zagubienia jej przesyłki. Zdarzało się, że w wyniku otrzymanej od pozwanej spółki korespondencji płakała. Stan emocjonalny powódki rzutował na jej zachowanie w pracy jak i w domu, poprzez nerwowe i nieadekwatne do sytuacji wybuchy złości (dowód: zeznania świadka T. P., zeznania świadka L. S. - akta VI Cps 26/14, zeznania powódki P. S. - k. 115).

Powyższy stan faktyczny nie był sporny między stronami i Sąd ustalił go na podstawie twierdzeń stron niezaprzeczonych i przyznanych wprost przez stronę przeciwną, na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. oraz powołanych wyżej dowodów z dokumentów, a także zeznaniem wskazanych świadków.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków T. P. oraz L. S. (akta VI Cps 26/14) przesłuchanych na okoliczność emocjonalnego przeżywania przez powódkę zaistniałej sytuacji. Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić zeznaniom świadków wiarygodności. Przedstawili bowiem w sposób obiektywny stan emocjonalny powódki oraz jej zachowanie w związku ze zdarzeniem. Wprawdzie wskazani świadkowie są osobami bliskimi dla powódki (matka i kolega), niemniej jednak Sąd nie dostrzegł w ich zeznaniach próby nadmiernego wyolbrzymienia jej stanu zdrowia i zachowania po zdarzeniu.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały także zeznania powódki P. S. (k.115) odnośnie jej sytuacji po zaistniałym zdarzeniu, konieczności korzystania z pomocy osób trzecich oraz jej stanu emocjonalnego. Sąd nie dał natomiast wiary jej zeznaniom odnośnie kosztów poniesionych w związku z dojazdem do pracy, wobec braku dowodów wskazujących na ich ponoszenie we wspomnianej wysokości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Zgodnie z art. 774 k.c., przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Przepisy kodeksu cywilnego o umowie przewozu mają moc ograniczoną, bowiem stosuje się je w zakresie poszczególnych rodzajów transportu tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest uregulowany odmiennymi przepisami (art. 775 k.c.). Podstawowym aktem pozakodeksowym dotyczącym przewozu jest ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe, która reguluje przewóz osób i rzeczy, wykonywany odpłatnie na podstawie umowy, przez uprawnionych do tego przewoźników (art. 1 ust. 1 - Dz.U. z 2000 r. nr 50, poz. 601 ze zm.). Ustawa ta ma zatem zastosowanie także w niniejszej sprawie.

Zgodnie z treścią art. 52 tejże ustawy, za utraconą uważa się przesyłkę, która nie nadeszła do miejsca przeznaczenia wskazanego w liście przewozowym w ciągu 30 dni od upływu terminu przewozu. Na gruncie niniejszej sprawy, nie ulega wątpliwości, że przesyłka nadana w dniu 25 października 2012 r. w B. miała zostać dostarczona do powódki, lecz nie dotarła do miejsca przeznaczenia.

Podstawę prawną, żądania strony powodowej stanowi art. 65 ustawy prawo przewozowe, zgodnie z którym przewoźnik ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe w okresie od przyjęcia przesyłki do przewozu do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki, chyba że utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki powstały z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika, z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej. W świetle przytoczonej regulacji, przewoźnik za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki w okresie od jej przyjęcia do wydania i za opóźnienie w jej przewozie odpowiada zatem na zasadzie ryzyka, tj. choćby nie zawinił wyrządzonej szkody. Od odpowiedzialności tej zwalnia go udowodnienie, że utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki nastąpiło z przyczyny określonej w art. 65 ust. 2 prawa przewozowego.

Należy jednak mieć na względzie, że wysokość odszkodowania za utratę lub ubytek przesyłki nie może przewyższać wartości, którą ustala się na podstawie (i w następującej kolejności): ceny wskazanej w rachunku dostawcy lub sprzedawcy albo ceny wynikającej z cennika obowiązującego w dniu nadania przesyłki do przewozu bądź wartości rzeczy tego samego rodzaju i gatunku w miejscu i czasie ich nadania. W razie niemożności ustalenia wysokości odszkodowania w sposób powyższy, wysokość tę ustala rzeczoznawca. Z kolei, w sytuacji utraty przesyłki z deklarowaną wartością należy się odszkodowanie w wysokości deklarowanej, a w razie ubytku – w odpowiedniej części, chyba że przewoźnik udowodni, że wartość deklarowana przewyższa wartość ustaloną na podstawie ceny rzeczy lub jej wartości w chwili nadania (art. 80 Prawa przewozowego).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu strony pozwanej odnośnie braku legitymacji strony powodowej do dochodzenia roszczeń w niniejszej sprawie. Powyższe twierdzenia nie zasługują na uwzględnienie, bowiem powódka nabyła uprawnienie do dochodzenia roszczeń w niniejszej sprawie na podstawie § 21 warunków wykonywania usług w zakresie przesyłania i doręczenia przesyłek. Tym samym pozostawała stroną uprawnioną do zgłoszenia reklamacji.

W realiach niniejszej sprawy powódka dochodzi kwoty 1.079 zł, tytułem należności za utracone opony zgodnie z wartością wynikającą z wystawionego paragonu. Zgodnie bowiem z art. 361 § 1 k.c. szkodą jest każdy ubytek w majątku danego podmiotu, który może polegać między innymi na zwiększeniu się pasywów. Zatem już sam fakt powstania po stronie powódki zobowiązania do zapłaty na rzecz nadawcy wskazanej kwoty spowodował, iż majątek powódki, stanowiący sumę aktywów i pasywów, uległ zmniejszeniu. W niniejszej sprawie strona powodowa wykazała fakt poniesienia szkody, a częściowo także jej wysokość. Niemniej jednak nie należy tracić z pola widzenia, że przedmiotowa cena dotyczy całego kompletu opon zamówionych przez powódkę, to jest czterech sztuk. Tymczasem, powódka nie otrzymała jedynie dwóch opon, dlatego też Sąd uznał za uzasadnione żądanie pozwu w tym zakresie, jedynie w części co do kwoty 538,50 zł, a więc rzeczywiście poniesionej przez powódkę szkody w związku z niedostarczeniem jej zamówionych i opłaconych dwóch opon.

Sąd zauważył, że w niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniom strony powodowej, nie istniały podstawy, aby wypłacić powódce odszkodowanie z tytułu wyrównania szkody w postaci niemożności korzystania z własnego samochodu w celu dojazdu do pracy, wykonanych połączeń telefonicznych oraz kosztów przesyłek poleconych poniesionych przez powódkę.

Zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów cięży na stronach. Natomiast według z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. W tej konkretnej sytuacji, to na powódce spoczywał obowiązek udowodnienia zarówno zasadności, jak i wysokości roszczenia w stosunku do pozwanego. Obowiązek ten ma charakter procesowy, co oznacza, że nie może być on od strony egzekwowany. Strona, która nie wykazuje inicjatywy dowodowej powinna się liczyć z mogącymi wystąpić ujemnymi sankcjami, nawet w postaci niekorzystnego dla tej strony wyniku procesu. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku sygn. akt I ACa 1320/11).

Powódka wywiązała się z tak określonego obowiązku jedynie w części, bowiem nie przedstawiła żadnych miarodajnych dowodów, ani dla wykazania zasadności, jak też wysokości zgłoszonego żądania w postaci poniesionych kosztów, ponad żądanie zwrotu wartości zakupionego, a nie dostarczonego jej towaru. Strona powodowa swe żądanie wywodziła jedynie z własnych twierdzeń, niepopartych żadnymi dowodami. Nie przedstawiła rachunków telefonicznych, dowodów nadania pism do strony pozwanej, jak też wysokości ponoszonych kosztów dojazdu do pracy. Wobec powyższego żądanie powódki w tej części jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Dodatkowo, powódka wniosła o zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Na wstępie wskazać trzeba, iż zadośćuczynienie to forma rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą takiego żądania jest krzywda w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi.

Zadośćuczynienie o jakim mowa w art. 445 § 1 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo

przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia za doznaną krzywdę musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wspomniana funkcja kompensacyjna powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Z przepis art. 445 § 1 k.c. wynika jedynie, że zadośćuczynienie musi być odpowiednie. Jednakże, dotychczasowe orzecznictwo i doktryna wypracowały jednolite stanowisko w zakresie ustalenia czynników wpływających na wymiar zadośćuczynienia. Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia winien decydować rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw, stopień ograniczeń w dotychczasowej aktywności, rodzaj koniecznego leczenia oraz dolegliwości i ograniczenia z niego wynikające, perspektywy pełnego ustąpienia skutków urazu, wiek poszkodowanego, jego dotychczasowy stan zdrowia, aktywność zawodowa i życiowa, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym oraz inne okoliczności dotyczące ujemnych przeżyć poszkodowanego wynikające z konkretnego stanu faktycznego, na przykład pobyt w szpitalu czy konieczność rehabilitacji. Istotne jest przy tym, aby przyznane zadośćuczynienie nie było kwotą symboliczną, lecz stanowiło odczuwalną rekompensatę doznanego cierpienia (m.in. wyrok SN z dn. 10.06.1999 r., sygn. II UKN 681/98, opubl. OSNP z 2000 r., nr 16, poz. 626 czy motywy wyroku SN z dn. 18.09.1970 r., II PR 257/70, OSNC z 1971, nr 6, poz. 103 i wyroku SN z dn. 29.05.2008 r., sygn. II CSK 78/08, LEX nr 420389).

Decydując o wysokości należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze przede wszystkim rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę w postaci rozstroju emocjonalnego. Doznany uraz przejawiał się zdenerwowaniem, zmianami nastroju, gwałtownymi reakcjami nieadekwatnymi do sytuacji oraz płaczliwością powódki. Niewątpliwie stan emocjonalny powódki rzutował na jej kontakty zarówno z najbliższą rodziną, współpracownikami jak i znajomymi, co potwierdzają zeznania świadków T. P. i L. S.. Nie budzi wątpliwości, że negatywny stan emocjonalny powódki pozostaje w związku przyczynowo - skutkowym z zagubieniem opon, a powódka nie doznałaby krzywdy gdyby nie zgubiono jej przesyłki bądź zwrócono poniesione koszty w związku z zaistniałym zdarzeniem. Sąd miał jednak na uwadze, że powódka jest osobą młodą, a doznania które zakłócają jej normalną egzystencję nie mają ani charakteru trwałego, ani znacznego i na podstawie zasad doświadczenia życiowego, można stwierdzić, że z upływem czasu zostaną wyeliminowane.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę wszelkie, wskazane powyżej okoliczności. Sąd zważył również, że powódka domagała się zadośćuczynienia z powodu naruszenia dobra, jakim jest zdrowie psychiczne. Mając na uwadze całokształt wskazanych okoliczności, Sąd uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest dla powódki kwota 500 zł. Zasadzoną kwotę należy uznać za ekwiwalent dolegliwości i cierpień doznawanych przez powódkę w okresie bezpośrednio po zdarzeniu, jak też rekompensatę z tytułu obecnego stanu zdrowia. W ocenie Sądu w pozostałym zakresie żądanie powódki stanowiłoby bezpodstawne wzbogacenie i podlegało oddaleniu.

W myśl art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W niniejszej sprawie powódka dokonała zakupu kompletu czterech opon marki M. (...) 2012 r. Bezspornym pozostaje fakt, że za wyżej wymienione rzeczy uiściła cenę. Przesyłka miała zostać doręczona pozwanej w dniu 26 października 2012 r., co jednak nie nastąpiło, dlatego też od tej chwili pozwana pozostawała w opóźnieniu i od tego dnia należało zasądzić odsetki ustawowe od kwoty 538,50 zł.

Z kolei zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Powódka zgłosiła pozwanej szkodę w dniu 19

listopada 2012 r. Wobec powyższego pozwana obowiązana była wypłacić jej zadośćuczynienie najpóźniej do dnia 18 grudnia 2012 roku. Niemniej jednak powódka żądała odsetek ustawowych od dnia wniesienia powództwa, dlatego też Sąd nie wychodząc ponad żądanie pozwu uwzględnił zasądził odsetki od dnia wytoczenia powództwa.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia między stronami. Sąd uznał, że powódka wygrała w 32 %, a przegrała w 68 %, tj. w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo. Dokonując wzajemnej kompensaty poniesionych kosztów, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 76,20 zł.